

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 937/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Kurdziel
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko W. K.

o zachówek

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 968/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II i III w ten sposób, że nadaje im treść:

„I. zasądza od pozwanego W. K. na rzecz powódki M. G. kwotę 86048,79 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy czterdzieści osiem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy);

II. kwotę zasądzoną w punkcie I wyroku rozkłada na 24 raty płatne miesięcznie; pierwsza rata w wysokości 4122,79 zł płatna do dnia 10 lipca 2020 r., kolejne raty w wysokości 3562 zł każda, płatne do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od sierpnia 2020r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat;

III. oddala powództwo w pozostałej części;”;

2. oddala w pozostałej części apelację powódki oraz apelację pozwanego;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. C. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Kurdziel

Sygn. akt I ACa 937/20

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem wydanym w dniu 17 czerwca 2020r. w sprawie

z powództwa M. G. przeciwko W. K.

o zachówek, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 85.495 zł (pkt I), kwotę zasądzoną w pkt I wyroku rozłożył na 24 raty płatne miesięcznie; pierwsza rata o wysokości 3.569 zł. płatna do dnia 10 lipca 2020 r., kolejne raty o wysokości 3.562 zł. każda, płatne od miesiąca sierpnia 2020 r. (pierwsza rata o wysokości 3.562 zł. płatna do dnia 10 sierpnia 2020 r.) z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie na wypadek niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat (pkt II), oddalił powództwo w dalej idącej części (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.656,80 zł., w tym podatek VAT 496,80 zł., tytułem części wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego dla powódki z urzędu (pkt IV), przyznał od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie adwokat M. C. kwotę 1.771,20 zł., w tym podatek VAT 331,20 zł., tytułem części wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego dla powódki z urzędu (pkt IV), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 6.714 zł. tytułem brakujących kosztów sądowych (pkt V), przyznał od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie powódce kwotę 542,50 zł. tytułem zwrotu nienależnie uiszczonych kosztów sądowych (pkt VI).

W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd I instancji wskazał, że niesporne między stronami były następujące okoliczności:

D. K. zmarła dnia(...) r.

Z ustawy spadek po zmarłej odziedziczyliby po 1/2 części W. K. (syn zmarłej) i M. G. (córka zmarłej).

D. K. sporządziła testament notarialny w dniu 29 kwietnia 2009 r. na mocy którego do spadku w całości powołała, razem z nią mieszkającego w K. przy ul. (...), syna W. K..

Pismem wysłanym do pozwanego w dniu 9 lipca 2016 r. powódka wezwała go do zapłaty należnego jej po matce zachowku w wysokości 87.000 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Własnościowe spółdzielcze mieszkanie przy ul. (...) w K. pozostaje w zasobach SM (...). Spółdzielnia nie prowadzi ewidencji osób, które dokonują opłat za mieszkanie. Wszystkie opłaty za mieszkanie przy ul. (...) są uiszczane. Samo mieszkanie składa się z trzech pokoi, kuchni i łazienki.

Do 1996 roku w mieszkaniu oprócz spadkodawczyni mieszkały jej dzieci. W 1996 roku powódka wyprowadziła się. Później do mieszkania (ok. 2005 roku) wprowadziła się żona pozwanego, która urodziła kolejno dwoje dzieci (2005 i 2008). Najpierw spadkodawczyni i rodzina pozwanego dzielili się kosztami utrzymania mieszkania, z czasem pozwany z żoną przejęli wszystkie obowiązki wiążące się z utrzymaniem mieszkania. W mieszkaniu jeden pokój – średni zajmowała matka pozwanego, dwa pozostałe pozwany z żoną i dziećmi.

Na przestrzeni lat na bieżąco wykonywane były remonty. Za życia spadkodawczyni w mieszkaniu zostały wymienione okna (1999-2000). Ostatnim remontem była wymiana drzwi wewnętrznych i zewnętrznych. Pieniądze na ten cel pochodziły z kredytu. Za życia spadkodawczyni został też wykonany remont kuchni (malowanie, wymiana płytek, sprzętu AGD, kupno nowych mebli). Meble do kuchni kupione zostały na kredyt wzięty przez spadkodawczynię jako, że pozwany nie miał zdolności kredytowej, z tym że spłacany był przez pozwanego. W remoncie kuchni, a wcześniej przy kładzeniu parkietu pomagał były mąż spadkodawczyni a ojciec pozwanego – M. K. (1), który za robociznę nie brał

pieniędzy. Za życia spadkodawczyni został też zrobiony remont balkonu. Tu też pomagał były mąż spadkodawczyni. Po śmierci mamy, pozwany zrobił remont generalny przedpokoju, dużego i małego pokoju.

Spadkodawczyni D. K. utrzymywała się z handlu – sprzedawała na placu ubrania. Oprócz tego otrzymywała świadczenia rentowo/emerytalne o najniższej wysokości i zasiłek pielęgnacyjny. Chorowała na serce, w tym przeszła kolejne zawały łącznie z zapaścią, miała miażdżycę, puchły jej nogi. Pozwany pracował i pracuje jako kierowca TIR-ów, zaś jego żona opiekowała się dziećmi, pod koniec życia teściowej – spadkodawczynią. Po jej śmierci poszła do pracy na poczcie. Do około roku przed śmiercią spadkodawczyni sprzedawała na placu ubrania, kiedy to całkiem zaniemogła. Spadkodawczyni w razie potrzeby pożyczła pieniądze od osób trzecich np. na towar, gdy coś sprzedawała to oddawała pożyczone pieniądze. Brała też kredyty np. na kupno drzwi i celem zaspokojenia innych potrzeb które spłacała, czasem pomagał jej przy spłacie pozwany. To co nie zostało spłacone za życia po śmierci albo było spłacane przez pozwanego albo zostało zapłacone przez ubezpieczyciela (dot. ubezpieczonych kredytów).

Powódka w ogóle nie utrzymywała kontaktów z matką, sporadycznie widywała się z nią u babci (matki spadkodawczyni) w mieszkaniu w N. Nie zajmowała się matką, gdy ta potrzebowała pomocy, nie odwiedzała jej przed śmiercią. Nie zainteresowała się pogrzebem matki. Sama ma dom na wsi (miejscowość L.), czworo dzieci, najmłodsze urodziło się w (...) roku i nienajlepszą sytuację majątkową.

Pogrzebem spadkodawczyni zajął się pozwany wraz z żoną. Oprócz zasiłku pogrzebowego, na pokrycie kosztów złożyła się żyjąca matka spadkodawczyni – dołożyła 1.000 zł. Pozwany, ze swej strony też się dołożył. Pogrzeb odbył się zgodnie z wolą spadkodawczyni, która nie chciała np. dużej ilości gości (na co rodzina nie miała wpływu) a prosiła np. aby był obecny grajek.

Powód i pozwana nie pozostają w dobrych relacjach. Podczas Wigilii w 2007 lub 2008 roku doszło do sprzeczki między spadkodawczynią a powódką po tym jak spadkodawczyni oświadczyła, że przepisze mieszkanie przy ul. (...) na rzecz pozwanego, ponieważ powódka otrzymała cały majątek po dziadku (mieszkanie, garaż, samochód) a po śmierci babci otrzyma też połowę mieszkania po niej. Powódka miała pretensje o wartość poszczególnych składników majątkowych.

Na datę zamknięcia przewodu sądowego żona pozwanego dalej pracuje na poczcie, zarabia ok. 1.744 zł., pozwany został przywrócony do pracy (pandemia coronawirusa), pracuje jako kierowca TIR-ów, z tym że na zmienionych – gorszych warunkach, oczekuje na operację kolana z czym wiąże się późniejsza rehabilitacja. Rodzina pozwanego spłaca wcześniej wzięte kredyty z czym wiąże się trudności w pozyskaniu kolejnego.

Wartość własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wg stanu na dzień 16 maja 2014 roku i wg cen aktualnych (12 września 2019 r.) wynosi 341.981 zł, a więc 1/4 to kwota 85.495 zł.

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały oraz na podstawie zeznań świadków S. R., K. B., M. K. (1), J. K., T. S., M. R. oraz zeznań stron. Podstawa ustaleń była także opinia biegłego sądowego.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 991 k.c., wskazał, że powódka kierując żądanie o zapłatę zchowku podniosła, że w skład spadku wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Tej okoliczności nie kwestionował też pozwany. Dalej powódka podniosła, że do spadku należy doliczyć darowiznę dokonaną przez spadkodawczynię za jej życia na rzecz pozwanego. Darowizna ta miałaby polegać na zezwoleniu na zamieszkiwanie przez pozwanego i jego rodzinę w mieszkaniu powódki przy ul. (...) w K.. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że pozwany faktycznie zajmował dwa z trzech pokoi w mieszkaniu, korzystał z łazienki i kuchni, ale czynił to za zgodą spadkodawczyni ponosząc koszty utrzymania mieszkania i partycypując w jego remontach. Umowę łączącą spadkodawczynię z pozwanym zakwalifikować należy jako umowę użyczenia (art. 710 k.c.), a nie darowiznę (art. 888 k.c.). Brak jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych do dokonywania zaliczeń na schedę spadkową ewentualnych korzyści uzyskanych w związku z zawartą przez spadkodawcę i spadkobiercę czy obdarowanego umową użyczenia.

Pozwany z kolei zarzucił, że dokonywał nakładów na majątek spadkowy, spłacał długi spadkowe oraz poniósł wydatki na pochówek zmarłej matki oraz na sprawę spadkową. Żadnego z zarzutów nie wykazał – art. 6 k.c. – w sposób pozwalający na dokonanie odliczeń poniesionych długów od masy spadkowej. Z ustaleń stanu faktycznego wynika, że pozwany mieszkał wraz z matką, po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkała z nim jego żona, a następnie ich dzieci. Z faktem zamieszkiwania wiąże się powinność partycypowania w kosztach utrzymania lokalu, czy też w kosztach jego remontach. Naturalną kolejną jest zużywanie się rzeczy i powinność partycypowania w ich wymianie czy naprawie przez te osoby które z rzeczy korzystają. Powódka nie domagała się rozliczenia z ewentualnych ruchomości pozostałych w mieszkaniu, stąd brak podstaw do rozliczania ewentualnych wydatków na zakup nowego sprzętu AGD czy mebli kuchennych. Brak dowodów dla zweryfikowania i poczynienia ustaleń co do ewentualnych kredytów branych przez spadkodawczynię co do tego, kto i w jakiej wysokości spłacał te zobowiązania, na co poszczególne pożyczki zostały spożytkowane. Brak podstaw do uznania zwykłych bieżących kosztów życia jako długów spadkowych. Pozwany nie udowodnił też w sposób wystarczający do rozliczenia jako dług spadkowy kosztów pogrzebu czy kosztów postępowania spadkowego. Nie wiadomo jakie konkretnie wydatki zostały przez niego poniesione, jaka była wysokość zasiłku pogrzebowego, czy faktycznie zasiłek nie był wystarczający na zorganizowanie pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym. Powód i pozwana zgodnie wskazali, że ich babcia na pogrzeb spadkodawczyni przeznaczyła 1.000 zł.

Rozliczeniu podlega zatem mieszkanie spółdzielcze własnościowe odziedziczone przez powoda wg stanu na dzień otwarcia spadku (ustalony w oparciu o zeznania w pierwszej kolejności powoda i jego żony słuchanej jako świadek bowiem osoby te w mieszkaniu przebywały na datę otwarcia spadku) i wg cen na datę orzekania. Ponieważ wskazania przez biegłego d.s. szacowania wartość prawa wg stanu na dzień 16 maja 2014 roku i wg cen aktualnych (12 września 2019 r.) to kwota 341.981 zł., należny powódce zachówek odpowiadający 1/2 udziału który by na podstawie ustawy odziedziczyła to kwota 85.495 zł. (1/2 z 1/2 z 341.981 zł.) i taką kwotę w pkt I wyroku zasądzono.

Powódka poszerzając żądanie pozwu wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności od dnia 11 września 2015 r. wskazać należy, że co do zasady odsetki te należne by były, w sytuacji nie uwzględnienia wniosku o rozłożenie należności zasądzonej w pkt I wyroku na raty, od daty orzekania tj. od dnia 17 czerwca 2020 r. Biorąc pod uwagę ustalenia poczynione w sprawie sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia odsetek tytułem opóźnienia w płatności zgodnie z poszerzonym żądaniem pozwu. Biegła ustaliła wartość masy spadkowej (własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego) na datę obecną stąd odsetki należałoby zasądzić na przyszłość – na wypadek braku płatności. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają też zasady sprawiedliwości. Sam zachówek powódce się należy, pozwany temu nie zaprzeczył, sporna była jego wysokość. Należy jednakże mieć na uwadze, że to pozwany wraz z żoną opiekowali się matką czyli spadkodawczynią w ostatnim okresie jej życia, powódka ani nie świadczyła żadnej pomocy matce, ani nie uczestniczyła w organizacji jej pochówku, za to otrzymała określony majątek dziedzicząc po swoim dziadku.

Zasądzone świadczenie rozłożone zostało na raty w oparciu o dyspozycję art. 320 k.p.c. Biorąc pod uwagę okoliczności ujawnione w sprawie, to że powódka sama zgodziła się na rozłożenie należnego jej świadczenia na 10 miesięcznych rat, sąd rozłożył zasądzone świadczenie na raty – na okres dwóch lat – biorąc pod uwagę realne możliwości spełnienia świadczenia przez pozwanego i interes powódki.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył orzeczenie w zakresie pkt I co do kwoty 13.592,31 zł oraz punktu II w zakresie kosztów procesu. Zarzucił naruszenie prawa procesowego i materialnego mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a w szczególności:

- art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, wyprowadzenie wniosków z niego niewynikających, nienadających się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, m.in. poprzez:

- przyjęcie, że nie zostało udowodnione że pozwany spłacił długi spadkowe w postaci kredytów i kosztów pogrzebu, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do przekonania, iż pozwany poniósł w/w koszty, a na dowód tego przedstawił liczne dokumenty (podczas gdy na stronie 4 wyroku Sąd sam wskazał, że „to, co nie zostało spłacone za życie po śmierci albo było spłacane przez pozwanego albo zostało zapłacone przez ubezpieczyciela), co doprowadziło do zasądzenia na rzecz powódki znacznie wygórowanej kwoty;

- przyjęcie, że stan majątkowy pozwanego i jego rodziny pozwala na poniesienie miesięcznego wydatku w kwocie 3562 zł, podczas gdy stan finansowy rodziny oraz zły stan zdrowia fizycznego pozwanego każą twierdzić, że pozwany nie jest w stanie ponieść takiego wydatku i będzie się on wiązał z tym, że rodzina popadnie w niedostatek;

- art 320 k.p.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i rozłożenie świadczenia z punktu 1 wyroku na zbyt mało rat w zbyt dużej wysokości, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że stan finansowo-rodzinny pozwanego stanowi wypadek szczególnie uzasadniony i konieczne jest wobec tego rozłożenie świadczenia na raty, w wysokości którą pozwany będzie mógł ponieść bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania rodziny i swojej osoby;

- art 922 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie wygórowanej wartości substratu zachowku, stanowiącej podstawę wyliczenia kwoty głównej należnej powódce od pozwanego, co polegało na pominięciu podczas wyliczania substratu zachowku odjęcia długów spadkowych (poniesionych przez pozwanego) od aktywów spadku (spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego);

W oparciu o ww. zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 71.902,69 zł oraz rozłożenie zasądzonej kwoty na 10 równych rat, z których pierwsza rata będzie płatna w terminie miesięcznym od uprawomocnienia się orzeczenia w postępowaniu, a kolejne raty będą płatne w następujących po sobie rocznych odstępach czasu, bądź o rozłożenie obniżonej kwoty na większą ilość miesięcznych rat bądź na raty w zbliżonej do zasądzonej wysokości, lecz płatne w większych odstępach czasu;

- względnie, rozłożenie zasądzonej kwoty na 10 równych rat, z których pierwsza rata będzie płatna w terminie miesięcznym od uprawomocnienia się orzeczenia w postępowaniu, a kolejne raty będą płatne w następujących po sobie rocznych odstępach czasu, bądź o rozłożenie zasądzonej kwoty na większą ilość miesięcznych rat bądź na raty w zasądzonej wysokości lecz płatne w większych odstępach czasu;

e w entualnie

- przekazanie sprawy Sądowi I - instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł nadto o dopuszczanie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów dołączonych do apelacji.

Powódka zaskarżyła wydany wyrok w części, tj.

- co do pkt II. Wyroku, w zakresie jakim Sąd I inst. rozłożył zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 85.495 zł tytułem należnego zachowku ponad akceptowaną przez powódkę 10-miesięczną, ratałną spłatę zadłużenia;

- co do pkt III. Wyroku, w zakresie jakim Sąd I inst. oddalił żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 85.495 zł tytułem należnego zachowku od dnia 01.10.2015 r. do dnia 16.06.2020 r.;

Zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

- art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia powódki o zasądzenie od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty należnego zachowku istotnych okoliczności

sprawy, a to wieloletniego opóźnienia pozwanego w zapłacie należnego powódce zachowku, możliwości ustalenia przez pozwanego stanu i wartości substratu zachowku po wezwaniu do zapłaty zachowku w 2015 r. oraz uznania roszczenia przez pozwanego do kwoty 26.063 zł, jak również faktu stałego prowadzenia przez pozwanego gospodarstwa domowego wraz ze spadkodawczynią, a w konsekwencji wyłącznej nad nią opieki w ostatnich latach jej życia;

- art. 320 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez rozłożenie spłaty zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki należności z tytułu zachowku na okres 24 miesięcy podczas gdy wszechstronna ocena zgromadzonego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu sytuacji pozwanego oraz uzasadnionego interesu powódki uprawniała maksymalnie na 10-miesięczną, ratalną spłatę zadłużenia, na którą wyrażała zgodę powódka, a w szczególności pominięcie w zakresie w/w rozstrzygnięcia wieloletniego opóźnienia pozwanego w zapłacie należnego powódce zachowku, możliwości ustalenia przez pozwanego stanu i substratu zachowku po wezwaniu do zapłaty zachowku w 2015 r. oraz uznania roszczenia przez pozwanego w odpowiedzi na pozew do kwoty 26.063 zł.

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i 991 § 1 i 2 k.c. przez jego nieprawidłową wykładnię i niezastosowanie w następstwie błędnego uznania, iż odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonej kwoty zachowku należne byłyby wyłącznie - przy nierozłożeniu należności na raty - od dnia orzekania i w konsekwencji oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 84.495 zł od dnia 01.10.2015 r. do dnia poprzedzającego dzień wydania zaskarżonego wyroku, tj. 16.06.2020 r., podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazywał, iż powódka postawiła w stan wymagalności roszczenie o zapłatę zasądzonej kwoty zachowku wezwaniem do zapłaty z dnia 10.09.2015 r., tj. najpóźniej z dniem 01.10.2015 r.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 85.495 zł od dnia 01.10.2015 r. do dnia 16.06.2020 r.;

2. rozłożenie kwoty 85.495 zł wraz z kwotą należnych odsetek w wysokości 28.209.60 zł, tj. łącznie 113.704,60 zł na 10 rat płatnych miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie na wypadek niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat.

Powódka wniosła nadto o oddalenie apelacji pozwanego, a pozwany – o oddalenie apelacji powódki, przy zasądzeniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W zakresie apelacji wniesionej przez pozwanego za częściowo uzasadnione uznać należy zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że nie zostało udowodnione, że pozwany spłacił jakiegokolwiek długi spadkowe, co w konsekwencji prowadziło do naruszenia art. 922 k.c. W tym zakresie pozwany podnosił, że w aktach sprawy znajdują się dowody na okoliczność, iż pozwany spłacił po śmierci matki długi w łącznej kwocie 7775,51 zł oraz opłacił pogrzeb w kwocie 5816,80 zł. Analizując materiał dowodowy dotyczący powyższej kwestii wskazać należy, że na k. 475-478 znajdują się: faktura z dnia 20.05.2014r. na kwotę 2007 zł wystawiona przez Zarząd Cmentarzy Komunalnych w K. na rzecz W. K. w związku z pochówkiem matki stron, faktura z dnia 20.05.2014r. wystawiona przez (...) na rzecz W. K. na kwotę 3490 zł w związku z zakupem trumny, eksportacją, obsługą na cmentarzu itp., umowa zawarta przez pozwanego z firmą (...), z której wynika, że pozwany dodatkowo w związku z pochówkiem matki zlecił ww. firmie zapłatę opłaty w USC w kwocie 17 zł, opłaty w ZCK – 2007zł, usługę prosektoryjną 150 zł oraz opłacenie kościelnego (50zł); faktura wystawiona przez Kancelarię Notarialną J. B. na rzecz W. K. na kwotę 319,80zł za otwarcie i ogłoszenie testamentu, sporządzenie protokołu dziedziczenia, aktu poświadczenia dziedziczenia i wydanie wypisów. Uwzględniając kwoty wykazane ww. fakturami, w ocenie Sądu Apelacyjnego bezpośrednie koszty związane z pochówkiem wyniosły 5816,80 zł (suma kwot 2007zł, 3490 zł oraz 319,80zł). Z uwagi na fakt, iż zasilek pogrzebowy wypłacany na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych wynosił w chwili śmierci spadkodawczyni 4000zł, a okoliczność uzyskania ww. zasiłku wynika z zeznań samego pozwanego (co skutkowało obniżeniem należności uiszczanej w związku z pochówkiem) do rozliczenia w niniejszym postępowaniu pozostała kwota 1816,80zł. Brak było podstaw do obniżenia ww. kwoty o kwotę 1000zł, która zgodnie z zeznania obu stron została uiszczona przez matkę spadkodawczyni w związku z kosztami pogrzebu. Z ww. dokumentów oraz zeznań pozwanego wynika, że koszty związane z pogrzebem obejmowały jeszcze koszty księdza, organisty oraz usługi prosektoryjnej. Doświadczenie życiowe wskazuje, że ww. koszty są zwyczajowymi należnościami pokrywanymi w związku z pogrzebem i w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 1000zł spożytkowana została na ich pokrycie. Odnośnie długów spadkowych wynikających ze zobowiązań spadkodawczyni, których pozwany domagał się rozliczenia w wysokości 7775,51zł, wskazać należy, że za wykazaną uznać należy kwotę w wysokości 6235,71zł. Jest to kwota wynikająca z pisma skierowanego do W. K. przez (...) z dnia 16.07.2014r. dotycząca zadłużenia D. K.. Z zeznań świadka M. K. (2) wynika, że wraz z pozwanym spłacała ona ww. należność i brak podstaw do uznania tych zeznań za niewiarygodne z uwagi na potwierdzenie w zakresie istnienia zadłużenia pismem banku. Brak natomiast podstaw do zakwalifikowania jako wykazane długi spadkowe dalszej kwoty – z odpowiedzi na pozew wynika, że w zakresie kwoty 7775,51zł pozwany odwoływał się do przelewów dokonanych na rzecz...(znajdujących się w aktach na k.230-243). Przelewy te dotyczą należności płatnych przed śmiercią spadkodawczyni, a ponadto brak dowodów, że należności te pokrył pozwany z własnych środków oprzedłżone do akt dokumenty stanowią jedynie blankiety przelewów).

Wobec powyższego, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uzupełnił je w zakresie okoliczności opisanych wyżej tj. uiszczonych przez pozwanego długów spadkowych, podlegających rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c., podnoszonego zarówno w apelacji wniesionej przez pozwanego, jak i apelacji powódki, wskazać należy, iż żadna z apelacji w tym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie i to również przy uwzględnieniu dowodów przedłożonych przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego. Po pierwsze wskazać należy, że pozwany winien liczyć się z obowiązkiem uiszczenia zachowku na rzecz powódki, albowiem powódka zwracała się do pozwanego z żądaniem zapłaty zachowku na długi czas przed wszczęciem niniejszego postępowania (wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k. 3-4). Co najmniej od 2016r. pozwany, nawet kwestionując żadaną kwotę, winien liczyć się z obowiązkiem zapłaty zachowku co do zasady. Sytuacja majątkowa pozwanego w tamtym okresie była dobra (jeszcze w toku postępowania pozwany deklarował zarobki w wysokości 2400 euro miesięcznie brutto), co przy uwzględnieniu dochodów żony pozwanego wynoszących ok. 3000zł miesięcznie, pozwalało na czynienie oszczędności na zaspokojenie roszczenia powódki. Aktualnie pozwany nadal pracuje (pomimo problemów zdrowotnych), tak jak i jego żona, a obniżenie zarobków nie może skutkować dalszym czasowym odroczeniem płatności na rzecz powódki, zwłaszcza przy uwzględnieniu rosnącej inflacji złotego oraz wzrostu cen nieruchomości (które to ceny były podstawą obliczenia wysokości zachowku z uwagi na fakt, że w jedynym składniku majątku spadkowego była nieruchomość). Ustalone przez Sąd Okręgowy terminy płatności uznać należy zatem należycie uwzględniające interesy obu stron. Tym samym nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja pozwanej, która wnosila o rozłożenie zasądzzonego świadczenia maksymalnie na 10 miesięcznych rat. Istotnym argumentem za oddaleniem apelacji w tym zakresie jest okoliczność, że większość rat, na jakie rozłożona została zasądzona kwota stała się już wymagalna, pozwany będzie miał zatem do zapłaty znaczną część zachowku.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwał natomiast podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W tym zakresie podkreślić należy, że ustalenie terminu, od którego zobowiązany do zapłaty zachowku popada w stan opóźnienia, skutkujący zasądzeniem odsetek, zależne jest od konkretnych okoliczności danej sprawy. Co do zasady przyjmuje się, że pozwany popada w stan opóźnienia w momencie, gdy znane są mu już wszystkie obiektywne okoliczności pozwalające racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić również przed datą wyrokowania. Z odpowiedzi na pozew wynika, że pozwany nie kwestionował obowiązku zapłaty tytułem zachowku kwoty 26063zł, wnosząc o oddalenie powództwa ponad ww. kwotę. Należy zatem przyjąć, iż już w dniu 1 października 2015r., przy uwzględnieniu wezwania pozwanego przez powódkę do zapłaty kwoty 87.000zł W. K. pozostawał w zwłoce niekwestionowanej części zachowku w wysokości 26063zł, co uzasadnia naliczenie odsetek od ww. należności za okres od ww. dnia 1 października

2015r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku rozkładającego zasądzoną należność na raty. W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe nie zasługiwało na uwzględnienie. Co prawda, między stronami nie było sporu co do składników majątkowych wchodzących w skład spadku po D. K., jednakże pozwany kwestionował wartość majątku spadkowego oraz wskazywał na okoliczności, które w jego ocenie winny skutkować zmniejszeniem kwoty zachowku. Przy uwzględnieniu daty, na jaką ostatecznie doszło do ustalenia zachowku należnego powódce po matce (dzień wyrokowania), odsetki należne byłyby od dnia wyrokowania, a przy uwzględnieniu rozłożenia świadczenia na raty naliczane winny być od dnia wymagalności każdej z rat.

Uwzględniając powyższe rozważania, zachówek należny powódce wyniósł ostatecznie 86048,79 zł, co dodatkowo skutkowało podwyższeniem wysokości I raty do kwoty 4122,79 zł. Zaskarżony wyrok podlegał zatem stosownej zmianie w zakresie punktu I, II i III na podstawie art. 386§1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacje jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Podkreślić należy, że stosunkowo nieznaczna ostateczna korekta zasądzonej kwoty uzasadniała pozostawienie bez zmian zawartych w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięć w zakresie kosztów procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc wzajemnie między stronami ww. koszty z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań powódki i pozwanego. Dodatkowo, na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie przyznano od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki wynagrodzenie w wysokości 4050 zł brutto.

SSA Beata Kurdziel